

BP PIOTR BEDNARCZYK

## DUSZPASTERSKA POSŁUGA KAROLA KARDYNAŁA WOJTYŁY KOŚCIOŁOWI TARNOWSKIEMU

### Wprowadzenie

W czasie swojej pierwszej pielgrzymki do Polski (1979), Ojciec św. Jan Paweł II przybył też do Nowego Targu. W perspektywie zakrytych chmurami Tatr, powitany przez kard. Fr. Macharskiego i niezliczony tłum w czasie Mszy św. Papież rozpoczął swoją homilię od powitań. Między innymi powiedział:

„Ksiądz metropolita krakowski, mój następca, witał najwięcej gości, a ja znowu bym was najwięcej przywitał, tutejszych... i wszystkich co tu przybyli z Podhala; z Podkarpacia, nie tylko z archidiecezji krakowskiej, ale i z tarnowskiej...

Nigdy się z księdzem biskupem tarnowskim nie sprzeczałem, która piękniejsza... Jak mówił, że ładniejsza tarnowska, mówiłem, że ładniejsza... A jak wróciłem do Krakowa, swoje se myślałem” (oklaski)<sup>1</sup>.

Diecezja Tarnowska może się tym poszczycić, że Ojciec św., jako kapłan, biskup a później metropolita krakowski, przebywał na jej terenie dość często<sup>2</sup>. *Kalendarium życia Karola Wojtyły*<sup>3</sup> wymienia ok. 50 jego obecności w naszej Diecezji w 24 miejscowościach (nie liczę wzmianek o nich dokonywanych gdzie indziej). Nie jest to jednak zestaw kompletny. Stąd w niniejszym artykule pragnę uzupełnić to *Kalendarium życia Karola Wojtyły* (KKW), tak pod względem ilościowym, jak i treściowym<sup>4</sup>.

Wzorowałem się na KKW, z tym, że przyjąłem porządek według miejscowości nawiedzanych przez Kard. Wojtyłę, zaczynając — poza alfabetem — od Tarnowa, a potem już alfabetycznie. W zakresie każdej miejscowości stosuję chronologię.

<sup>1</sup> Por. *Gaude Mater Polonia*, Wyd. Ap. Modl., Kraków, s. 190.

<sup>2</sup> Tego nie można by powiedzieć o poprzednikach jego na stolicy krakowskiej, choćby dlatego, że Diecezja Tarnowska, po różnych wstrząsach historycznych od 1785 r. należała do metropolii lwowskiej, a dopiero od 1925 r. weszła w skład metropolii krakowskiej. Szczególne więzy łączyły bpa Leona Wałęgę z kard. Janem Puzyną. Bp Wałęga wybrał sobie za pierwszego sufragana bpa Edwarda Komara, właśnie z Krakowa (1921). Niewielkie też kontakty z Tarnowem miały miejsce za kard. A. S. Sapiehy. Prywatnie bywał częstym gościem w Nawojowej. W czasie wojny odprawił pogrzeb (1943) bpa E. Komara w Tarnowie. W rok potem 3 VI 1944 r. udzielił święceń kapłańskich 9 kapłanom diecezjalnym (X. P. Bednarczyk, X. J. Góra, X. F. Krzemień, X. E. Nitka, X. E. Norek, X. J. Szyszka, X. S. Rynie-wicz, X. S. Ryczek, X. S. Zymuła). W następnym roku święceń udzielił już bp S. Rospond z Krakowa. Por. *Księga Sapieżyńska*, Kraków 1982, art. X.A. Nowak a, s. 491 - 498.

<sup>3</sup> Opr. Ks. A. Boniecki, Znak, Kraków, 1983 (Skrót: KKW).

<sup>4</sup> Posłużyć się w tym celu tarnowską *Currendą* (skrót: *Curr*). W wyszukaniu odpowiednich pozycji pomogli mi: X. K. Szwarg a, oraz X. K. Ocytko.

1. U Bpa Jana Stepy (1958). Było to zaraz po nominacji Karola Wojtyły na Bpa Sufragana (1 VIII 1958), albo zaraz po Jego konsekracji (28 IX 1958). Przyjechał do Tarnowa z arcybiskupem Baziakiem, aby odwiedzić obłożnie chorego bpa Stepę. Wizyta nie trwała długo. Po niej bp Stepa mówił do ks. P. Bednarczyka i do kapelana ks. J. Białoboka:

„O jaki młody i jaki szczupły! Inaczej go sobie wyobrażałem. Ale to człowiek zdolny. Zobaczycie, że on wysoko wyjdzie”.

Bp Stepa tego nie doczekał, ale myśmy doczekali i wiemy, co znaczy to *wysoko*.

O nominacji Karola Wojtyły na biskupa wypowiedział się trafnie pochodzący z N. Sącza ks. prof. F. Tokarz, historyk filozofii indyjskiej. Powiedział na wykładzie:

„Wreszcie Kuria mnie posłuchała. Chodziłem tam często i mówiłem im — zróbcie Wojtyłę biskupem — pobożność ma, mądrość ma i dobroć ma”<sup>5</sup>.

Podobnie, nieco później, powiedział ks. dr J. Caliński, katecheta tarnowski: „skromny, w tym jego wielkość” (wg ks. A. Nowaka).

2. Na kursie katechetycznym (29 - 30 XII 1958). Bp Wojtyła wygłosił referat: *Momenty apologetyczne w nauczaniu*<sup>6</sup>.

3. Telegram z okazji śmierci Bpa J. Stepy (28 V 1959). Obok telegramu z Rzymu od Jana XXIII (podpisał kard. Tardini), przysłało telegramy 13 biskupów, wśród nich bp Wojtyła.

4. Na uroczystości Milenijnej w Katedrze (23 VII 1966) Arcybiskup Wojtyła był głównym celebransem. Kazanie głosił Prymas S. Wyszyński<sup>7</sup>.

5. Na srebrnym jubileuszu kapłaństwa Bpa J. Ablewicza (5 IV 1963). Przemówienie wygłosił Kard. K. Wojtyła. Powiedział m.in.:

„Uroczystość nasza posiada charakter jubileuszowy, charakter nade wszystko dziękczynny. W tę uroczystość przemawiając tu z ambony pragnę wyrazić Wam (także kolegom Bpa Ablewicza — *przyp. mój*) serdeczne życzenia. Te życzenia, które się rodzą na tle całego rozważania prawdy o kapłaństwie... tak jak się ono narodziło, tak jak się rozwinęło, tak jak się ono wyraziło poprzez naukę wspólną Soboru Watykańskiego II. Moi drodzy Bracia, mój Czcigodny Bracie Jerzy. Jest w dzisiejszej Ewangelii... iż Apostołowie na Górze Tabor w momencie przemienienia nikogo nie widzieli, jeno samego Jezusa... Tego pragnę Wam życzyć, ażebyście nikogo nie widzieli, jeno samego Chrystusa. Bo cóż to znaczy? To znaczy, że właśnie wówczas będziecie widzieli wszystko i wszystkich”<sup>8</sup>.

6. Na konsekracji Bpa P. Bednarczyka (21 IV 1968). Kardynał Wojtyła był głównym konsekratorem. Współkonsekratorami byli: Bp J. Ablewicz oraz Bp K. Pękala. Między innymi powiedział takie słowa:

„Idąc za Liturgią (tzw dawniej Niedziela Biała) zamykamy dziś radosne *Alleluja* oktawy wielkanocnej. Jako Twój konsekратор w obecności moich drogich Braci współkonsekratorów wypowiadam przed Tobą uroczyste *Alleluja*, a tym *Alleluja* całą naszą radość ze Zmartwychwstania Pańskiego. Całą naszą radość z tajemnicy Paschalnej oraz z Twojej biskupiej konsekracji... To wszystko, czego dzisiaj Kościół od Ciebie zażądał, to wszystko co Ci dzisiaj zadał pozwala się w dniu tak uroczystym sprowadzić do pierwszych słów liturgicznego czytania: 'To jest zwycięstwo, które zwycięża świat — wiara nasza' ”<sup>9</sup>.

7. Na pogrzebie Biskupa K. Pękali (3 IX 1968). Nawiązuje do nagłej śmierci Bpa Pękali w Bułgarii. Kardynał Karol Wojtyła powiedział m.in.:

<sup>5</sup> KKW, s. 14 n.

<sup>6</sup> KKW, s. 165.

<sup>7</sup> Curr 1967, s. 120 n. KKW, s. 257.

<sup>8</sup> Curr 1968, s. 251 n.

<sup>9</sup> Curr 1968, s. 264 n.

„Przyznam się, że ta nagła i niespodziewana śmierć i te tygodnie oczekiwania na przyjazd Jego trumny, zawierającej Jego doczesne szczątki, zawierały w sobie dla nas jakieś szczególne doświadczenie. Niezbądane wyroki Boże! Tak trudno się było pogodzić z tą myślą, że człowiek ten odszedł, że odszedł w taki sposób. Ten, który był tak bardzo zakorzeniony w tym mieście, w tej Diecezji, w tej Metropolii, w tej ziemi, w tym ludzie — odszedł od nas tak daleko stąd. Nie mogliśmy być przy tym obecni, nie mogliśmy przeżyć Jego konania”<sup>10</sup>.

8. Na rozpoczęcie Nawiedzenia M. B. Częstochowskiej w symbolach (15 XII 1968 r.). Przekazanie to nastąpiło w kościele N. S. Jezusa (Grabówka). Delegacja krakowska z kard. K. Wojtyłą w procesyjnym pochodzie przekazała Diecezji symbole Nawiedzenia. Ks. Kardynał życzył, aby to Nawiedzenie M. Bożej wydało w naszej Diecezji przebogate owoce i aby z doświadczeń i łask Nawiedzania rozwijała się w przyszłości nowa wspólnota w Królestwie Chrystusowym, pod Sercem Chrystusowej Matki — Bogarodzicy, Bogiem sławionej Maryi<sup>11</sup>.

9. W drodze na zakończenie Nawiedzenia w Gorlicach (p. niżej). Kardynał przejeżdżał przez Tarnów i był owacyjnie witany przez parafian na Grabówce (8 III 1970 r.)<sup>12</sup>.

10. Na jubileuszu 150-lecia Seminarium Duchownego w Tarnowie (15 IX 1971). Uroczystość w katedrze tarnowskiej. Kardynał wygłosił kazanie. M.in. powiedział:

„Kościół tarnowski dlatego właśnie wybiera dzień dzisiejszy na uroczystość jubileuszową swego Seminarium, ażeby wyznać Maryi, że uczy się od Niej swojego Macierzyństwa. Bo przecież właśnie Seminarium jest tym miejscem w Kościele, w którym to macierzyństwo Kościoła najpełniej się uwidacznia i realizuje. Jeżeli bowiem Kościół rodzi przez sakrament Chrztu i w tym upodabnia się do Matki Bożej, to jednak to rodzenie wszystkich przez S. Chrztu jest wejściem, wprowadzeniem i przygotowaniem do dalszych narodzin. A wśród tych narodzin najważniejsze są narodziny kapłanów przez S. Kapłaństwa...”<sup>13</sup>.

11. Z okazji zjazdu XX. Rektorów w Tarnowie (18 IX 1976). Kardynał wygłosił przemówienie<sup>14</sup>.

12. Na pogrzebie Ks. Inf. Jana Bochenka (15 XII 1976). Przybył w połowie kazania Bpa Ordynariusza, który powiadomiony o tym, powitał Dostojnego Gościa. Następnie kardynał przewodniczył obrzędowi przy trumnie i poprowadził pogrzeb na cmentarz<sup>15</sup>.

13. U Bpa J. Ablewicza (28 IV 1977). Było to z okazji Imienin<sup>16</sup>. Takich przyjazdów Kard. Wojtyły z okazji Imienin, czy innych, całkiem prywatnych, do Bpa Ordynariusza Tarnowskiego było wiele, bodaj czy nie co roku. Nie były jednak notowane.

14. Ostatni pobyt kard. Wojtyły w Tarnowie (10 IX 1978). Na placu katedralnym odbywała się ogólnodiecezjalna uroczystość ku czci św. Stanisława ze Szczepanowa. Jadący z Diecezji i Przemyskiej Kard. Wojtyła włączył się na krótko w to nabożeństwo, powiedział kilka słów i zaraz udał się do mieszkania Ks. Prałata K. Kosa, aby tam odpocząć. Następnie wyruszył w dalszą drogę do Krakowa. W 36 dni później zasiadł na Stolicy Apostolskiej<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> *Curr* 1968, s. 283 n.

<sup>11</sup> *KKW*, s. 320; por. także: *Nawiedzenie Diec. Tarn. przez M. Bożą 15 XII 1968 — 8 III 1970*. Skrypt s. 65.

<sup>12</sup> Z relacji ustnej X. Prałata S. Dobrzańskiego.

<sup>13</sup> *Curr* 1972, s. 72 - 74.

<sup>14</sup> *KKW*, s. 713.

<sup>15</sup> *KKW*, s. 727. Także z relacji X. Prałata E. Kręzła.

<sup>16</sup> *KKW*, s. 744.

<sup>17</sup> *Katedralna Księga Ogłoszeń*: 8 V 1977 — 11 II 1979.

## DĘBICA

Z okazji 100-lecia śmierci Edmunda Bojanowskiego (30 VII 1972). Tak m.in. mówił Kardynał do SS. Służebniczek:

„Sługa Boży a Wasz Ojciec, był mężem modlitwy... I ta modlitwa coraz głębiej wprowadzała go w tajemnice Królestwa. Coraz pełniej je w sobie odnajdywał i odkrywał. Nie tylko w jakiś sposób czysto poznawczy, ale w sposób czynny. Coraz bardziej stawał się współpracownikiem tej miłości, która jest rozlana w sercach naszych”<sup>18</sup>.

## GORLICE

Nawiedzenie Diecezji Tarnowskiej przez M. B. Częstochowską (w symbolu świecy i Ewangeliarza) zakończyło się w Gorlicach, 8 marca 1970 r. (godz. 11<sup>00</sup>). Sumę pontyfikalną celebrował i głosił kazanie Kard. Wojtyła<sup>19</sup>.

## GRĘBOSZÓW

14 XI 1971 r. o godz. 11<sup>00</sup> odbywała się w Gręboszowie uroczystość odsłonięcia tablic pamiątkowych ku czci X. Piotra Halaka i majora Henryka Sucharskiego, obrońcy Westerplatte (1939). Mszę św. odprawił i wygłosił kazanie Kard. Wojtyła<sup>20</sup>.

## KROŚCIENKO

1. Na wycieczce narciarskiej (5 - 6 III 1955 r.)<sup>21</sup>
2. Pierwsze bezpośrednie spotkanie się Kard. Wojtyły z ruchem oazowym (20 VIII 1970). Było to w Krościenku, przed kaplicą Dobrego Pasterza<sup>22</sup>.
3. Na Kopiej Górze (11 VI 1973, godz. 12<sup>00</sup>). Kardynał Wojtyła poświęcił figurę M. Bożej Niepokalanej i Jej opiece oddał ruch oazowy<sup>23</sup>.
4. Przed kaplicą „Dobrego Pasterza” (29 VII 1973). Kard. Wojtyła wygłosił przemówienie na zakończenie Mszy św. w której brali udział uczestnicy oaz i miejscowi parafianie<sup>24</sup>.
5. Z okazji 25-lecia XX Krakowskich i Częstochowskich (8 IV 1975, godz. 16<sup>00</sup>). Koncelebrze przewodniczył Kard. Wojtyła<sup>25</sup>.
6. Odwiedziny oaz (14 VIII 1975)<sup>26</sup>.
7. Na Kopiej Górze (6 VI 1976) Kardynał poświęcił rozszerzoną kaplicę. Była to uroczystość Zielonych Świąt. Stąd w przemówieniu powiedział Ks. Kardynał, że „człowiek wierzący napełniony darami Ducha Świętego jest we współczesnym świecie oazą”<sup>27</sup>.

<sup>18</sup> *Curr* 1973, s. 94. por. także: *KKW*, s. 459.

<sup>19</sup> *KKW*, s. 368.

<sup>20</sup> *KKW*, s. 432.

<sup>21</sup> *KKW*, s. 136.

<sup>22</sup> *KKW*, s. 383.

<sup>23</sup> *KKW*, s. 527.

<sup>24</sup> *KKW*, s. 530.

<sup>25</sup> *KKW*, s. 635.

<sup>26</sup> *KKW*, s. 649.

<sup>27</sup> *KKW*, s. 702 n.

## KRYNICA

1. Wyprawa w Bieszczady (3 - 15 VIII 1953). Jeszcze jako profesor Ks. K. Wojtyła dokonał wyprawy w Bieszczady, począwszy od Ustrzyk Dolnych, a skończywszy na Krynicy (15 VIII). W wyprawie tej brało udział 17 osób.

Ta wyprawa była szczególnie chętnie wspomiana przez Ks. Wojtyłę. Miał dość czasu na medytacje, dla których zostawał samotnie w tyle, za grupą wędrowców. Tutaj utrwalił się obyczaj indywidualnych rozmów z poszczególnymi uczestnikami. Ta forma duszpasterstwa pozostała do końca wspólnych wędrówek<sup>28</sup>.

2. Na nartach (7 I 1956). Był to pobyt w Krynicy krótki. Podobnie w roku następnym (1957), o tym samym czasie<sup>29</sup>.

## LIMANOWA

1. Na koronacji M. B. Bolesnej (11 IX 1966). Koronacji dokonał Arcybiskup Metropolita Krakowski K. Wojtyła, w obecności 29 biskupów.

Mówiąc o trzech narodzinach M. Bożej: w swoim domu rodzinnym w Nazarecie, w dniu zwiastowania (Na Matkę Boga-Człowieka) i pod krzyżem (na Matkę naszą), powiedział m.in.:

„Oto została ukoronowana koroną Ojca św. wasza Matka Boża. Zasłużyła sobie na to przez stulecia. Cała przeszłość pracowała na Jej dzisiejszą koronę... Kiedy dzisiaj ta wasza Matka Boża została ukoronowana przez nas, a właściwie przez was wszystkich i przez pokolenia waszych przodków i praojców, na tysiąclecie Chrztu Polski, to pragniemy Ją Wam tutaj pozostawić, abyście patrząc na to przedziwne narodzenie pod krzyżem, w którym rodzi się Ona sama, jako Matka nasza, Matka wszystkich ludzi po wszystkie czasy... żebyście patrząc na Nią mogli, Wy teraz i ci co po was przyjdą, rozumieć równocześnie bóle narodzin nowego światła, nowego Kościoła w nowym świecie i żebyście w tym cierpieniu Kościoła uczestniczyli, z całym męstwem, z całą cierpliwością i wytrwałością, z całą wiernością pierwszego pokolenia”<sup>30</sup>.

Kardynał Wojtyła już jako Papież Jan Paweł II, stanął po raz drugi przed Pietą Limanowską 22 czerwca 1983 r., na Błoniach Krakowskich i dokonał Jej r e k o r o n a c j i. Powiedział wtedy:

„Pod koniec mojej pielgrzymki na Jubileusz Jasnogórski... wypadło mi jeszcze przyozdobić po raz wtóry królewskim diademem figurę Matki Bożej Bolesnej, słynnej Piety z Limanowej... Ze szczególnym wzruszeniem patrzę dziś na tę figurę słynącą łaskami, tak bardzo znaną i czczoną w Beskidzie Wyspowym w całej Diecezji Tarnowskiej i szeroko poza nią...”<sup>31</sup>.

2. Dwa razy w drodze do Siekierczyny: w zastępstwie Kard. Jana Króla (8 XII 1967) i z Kard. Janem Królem (16 X 1973). Dłużej w Limanowej zatrzymał się Kard. Wojtyła w dniu 16 X 1973 r. o godz. 12<sup>00</sup>. Słuchał przemówienia Kard. Króla w kościele limanowskim<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> KKW, s. 122.

<sup>29</sup> KKW, s. 141.

<sup>30</sup> *Curr* 1967, nr 5 - 8, s. 160 - 165. por. także: KKW, s. 260; *Mater Dolorosa*, biuletyn Sank. Lim. nr 3.5), s. 1. por. także: *Liber peregrinorum* z podpisami Kard. K. Wojtyły, s. 20 i s. 47.

<sup>31</sup> *Mater Dolorosa*, biuletyn nr 2.13), s. 1; „L'Oss.Rom.”, wyd. polskie, nr spec. 16 - 23 VI 1983, s. 79.

<sup>32</sup> KKW, s. 353 i s. 468.

## LIPNICA MUROWANA

Na uroczystości pobeatyfikacyjnej (16 V 1976). Po *Pax vobis* Kard. Wojtyła powiedział m.in.:

„W dniu dzisiejszym gromadzimy się tutaj, ażeby podziękować Bogu za to, że Kościół święty przez usta Najwyższego Pasterza, Następcy Piotra, uroczyście w dniu 19 października Roku Świętego 1975 orzekł: „Maria Teresa Ledóchowska jest błogosławioną...”. Mamy wszyscy, jako pielgrzymi Roku Świętego, przed oczyma ten dzień, to miejsce, na którym ów akt się dokonał — Bazylikę św. Piotra, wielki plac wypełniony pielgrzymami całego świata, postać Pawła VI i jego słowa. Mamy również w pamięci tego samego dnia po południu, bazylikę Dwunastu Apostołów i naszą polską dziękczynną koncelebrę. Z tamtego miejsca, ze Stolicy chrześcijaństwa, od grobów Świętych Apostołów Piotra i Pawła, przenosimy się dzisiaj tutaj do Lipnicy Murowanej...”<sup>33</sup>.

## MUSZYNA

U SS. Elżbietanek (2 - 13 VIII 1970). Kard. Wojtyła przebywał tu prywatnie. Przemawiał w czasie dwóch Mszy św. w kaplicy Sióstr<sup>34</sup>.

## NOWY SĄCZ

1. Z okazji koronacji M. Bożej Pocieszenia (11 VIII 1963). Koronacja odbyła się w Zawadzie k. N. Sącza. Arcybiskup Metropolita celebrował Mszę św.<sup>35</sup>.

2. Na odpuszczeniu M. B. Pocieszenia u XX. Jezuitów (30 VIII 1970). Kardynał Wojtyła odprawił sumę i wygłosił słowo końcowe<sup>36</sup>.

## OCHOTNICA GÓRNA

Na nartach z grupą młodzieży (styczeń 1955). Ks. Wojtyła, jako profesor, mieszkał z grupą młodzieży w chacie góralskiej. Wieczorem prowadził dyskusje na tematy filozoficzne i światopoglądowe<sup>37</sup>.

## OKULICE

1. Z okazji koronacji M. B. Okulickiej (9 IX 1962). Mówiono, że od tej uroczystości Bp Wojtyła złączył się uczuciowo z M. Bożą Okulicką. Niejednokrotnie bywał tam prywatnie<sup>38</sup>. Oficjalnie brak potwierdzenia.

2. Po uroczystościach szczepanowskich (15 V 1966). Arcybiskup Metropolita wstąpił do Okulic na cichą rozmowę z Bogiem u stóp M. B. Okulickiej.

3. Po odwiezieniu Kard. Casaroli do Tarnowa, Kard. Wojtyła zboczył z drogi do Krakowa, do Okulic.

<sup>33</sup> *Curr* nr 8 - 12, 1976, s. 195 n; *KKW*, s. 698.

<sup>34</sup> *KKW*, s. 381.

<sup>35</sup> *KKW*, s. 204.

<sup>36</sup> *KKW*, s. 383.

<sup>37</sup> *KKW*, s. 136.

<sup>38</sup> *KKW*, s. 195. Podano datę błędnie — ma być 9 IX, a nie 8 IX por. *Curr* 162, s. 363.

4. Po pogrzebie X. Prałata Adamczyka (7 I 1971) Kardynał Wojtyła skierował się znów do Okulic, gdzie długo modlił się u obrazu M. B. Okulickiej.

5. W dziesięciolecie koronacji (10 LX 1972). Uczestniczył w niesporach i wygłosił słowo końcowe<sup>39</sup>.

## OŁPINY

W nawiedzeniu M. Bożej (9 II 1970). Na rozpoczęcie przybyli Kard. Karol Wojtyła i Bp Ordynariusz J. Ablewicz. Wydaje się, że Kard. Wojtyła przyjechał w jakiejś sprawie do Ordynariusza i zaproszony, skorzystał z okazji i udał się do Ołpin<sup>40</sup>.

## PRZECZYCA

W rekoronacji statuy M. Bożej (24 VIII 1976). Kard. Wojtyła dokonuje jej i głosi Słowo Boże. M.in. powiedział:

„Ma Bóg prawo do swojej chwały. To prawo jest wpisane szczególnie głęboko w rozumną ludzką naturę, w serce i sumienie człowieka...

Dzisiejsza uroczystość jest szczególnym dniem chwały Boga jedynego, Przenajświętszej Trójcy, Ojca, Syna i Ducha Świętego. Chwałę bowiem, jaką odbiera Bóg w całym stworzeniu, odebrał najpełniej w Tej, którą wybrał na swoją Matkę. Wybrał pokorną służebnicę Pańską, która tajemnicę swego wyniszczenia przez Boga ukrywała w zaciszu domku nazaretańskiego, aż do chwili, kiedy Syn ten dom opuścił, aby spełnić swoje mesjańskie posłannictwo...

W swojej Opatrzności Bóg zamierzył wspaniale, że wszystkie Dzieci Boże, zapatrzone w Jego Syna nie tylko On, Ojciec, niewidzialny Bóg, wychowuje, ale wychowuje także ta Matka, która stała się jedną z nas. Stała się naszą Siostrą...”<sup>41</sup>.

## RYTRO

Na wycieczce pieszej (13 - 14 VIII 1954) z grupą 11 - 12 uczestników. Przyšli Papież przechodził również przez Rytro. „Chociaż stale wieją ryterskie wiatry, jednak tu naprawdę pięknie, urocz”<sup>42</sup>.

## SIEKIERCZYNA

1. Z zastępstwem Kardynała Króla (8 XII 1967). Kard. Król miał trudności z przyjazdem do Polski, więc w jego imieniu Kard. Wojtyła dokonał ingresu do Siekierczyny. Powiedział przy tej okazji m.in. takie słowa:

„Kiedyś przed dziesiątkami lat ruszali z kraju do nowego świata przodkowie, rodzice ks. Kardynała Jana Króla... Odchodząc jednak stąd i szukając za oceanem chleba, przynieśli do nowej swojej ojczyzny jeszcze większe dobro niż chleb. Przynieśli zdrowe dusze i nieskażoną krew... wnieśli te wartości w posagu swojej nowej ojczyźnie, która w zamian chleb im dała”<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> KKW, s. 463.

<sup>40</sup> W KKW wkradł się błąd. Podano na s. 366 „Otfinów”, zamiast „Ołpiny”.

<sup>41</sup> KKW, s. 650; *Curr* 1976, s. 143.

<sup>42</sup> KKW, s. 131 n.

<sup>43</sup> KKW, s. 291.

2. Kard. Król odbył swój ingres do Siekierczyny dopiero 16 X 1972 r. Kard. Wojtyła przyjechał trochę później do Siekierczyny i wygłosił słowo końcowe. Następnie jak podano wyżej, udał się do Limanowej z Kard. Królem, a stąd w dalszą drogę<sup>44</sup>.

## STARY SĄCZ

Na uroczystości milenijnej (24 VII 1966). Arcybiskup Krakowski K. Wojtyła nie miał w Starym Sączu określonej funkcji, ale po Mszy św., na prośbę Bpa Ordynariusza wygłosił krótkie przemówienie. Powiedział m.in.:

„Droga księżnej Kingi z Wawelu do Sącza prowadziła poprzez Wieliczkę i Bochnię, bo chodziła wszystkimi drogami, którymi wypadło chodzić jej ludowi, drogami wszystkich cierpień i doświadczeń, a było tych cierpień i doświadczeń ludu polskiego w XIII w. niemało, zwłaszcza z powodu najazdów tatarskich. Wszystkim była prawdziwą Matką...”<sup>45</sup>.

## SZCZAWNICA

1. Notowana wyżej wycieczka piesza (10 - 14 VIII 1954) wiodła też przez Szczawnicę (Pieniny). Tak wspaniała taternik, jakim był późniejszy Papież, nie mógł ominąć Pienin i Szczawnicy. Ze szczytu Trzech Koron obserwował piękno gór i kontemplował ich Stwórcę<sup>46</sup>.

2. W Międzynarodowym Spływie Kajakowym na Dunajcu (28 - 30 V 1955). Nastąpiło przedziurawienie kajaka w Sromowcach Niżnych, a potem jego zatonięcie na mecie w Szczawnicy. K. Wojtyła przemókł, ale uratował brewiarz od przemoknięcia<sup>47</sup>.

## SZCZEPANÓW

1. Na odpuszczeniu Stanisławowskim (9 V 1965). Metropolita K. Wojtyła przyjechał do Szczepanowa po południu, po uroczystościach Stanisławowskich na Wawelu — Skałce i koronacji M. B. Świętojańskiej. W Szczepanowie wygłosił kazanie<sup>48</sup>.

2. Szlakiem Tarnowskich uroczystości milenijnych (15 V 1966). W przemówieniu swoim Arcybiskup K. Wojtyła wyraził m.in. piękną myśl:

„Na Wawelu i na Skałce zakończyło się to, co się poczęło tutaj — w łonie matki; co tu na świat przyszło, co tu powiedziało pierwsze słowo: polskie, rodzinne... Trzeba nam było przyjść tu, do Szczepanowa, ażeby przeżyć to — jakże wymowne — zdanie św. Pawła Apostoła z Listu do Hebrajczyków: „Wszelki arcykapłan z ludzi wzięty, dla ludzi jest postanowiony”. Trzeba nam było przyjść na to miejsce, na którym ten wielki arcykapłan tysiąclecia, Stanisław, Biskup krakowski i Męczennik, został z ludzi wzięty: z własnych i naszych wspólnych przodków...”<sup>49</sup>.

3. Na pogrzebie Ks. prof. Stanisława Adamczyka (7 I 1971) Kard. K. Wojtyła odprawił modlitwy przy trumnie i poprowadził kondukt pogrzebowy na miejscowy cmentarz<sup>50</sup>.

<sup>44</sup> KKW, s. 468.

<sup>45</sup> Curr, 1967, s. 144 - 146. por. także KKW, 257.

<sup>46</sup> KKW, s. 131.

<sup>47</sup> KKW, s. 137.

<sup>48</sup> KKW, s. 235.

<sup>49</sup> Curr 1967, s. 103 - 104. por. także: KKW, s. 254.

<sup>50</sup> Curr, 1971, s. 181.

4. Przed uroczystościami św. Stanisława (7 V 1972). Z Jasnej Góry, gdzie Kard. Wojtyła przewodniczył koncelebrze dla pielgrzymki akademickiej (godz. 10<sup>00</sup>), przyjechał do Szczepanowa na godz. 18<sup>00</sup>. KKW eksponuje następującą wypowiedź Kardynała:

„Podjął on (św. Stanisław) z heroicznym męstwem próbę swoich czasów. Obyśmy i my umieli podjąć za jego wzorem próbę naszych czasów i dać tym czasom, w których żyjemy, podobny wyraz wiary, nadziei i miłości, jaki on, Stanisław ze Szczepanowa dał swoim czasom przed 9 wiekami”<sup>51</sup>.

5. W pielgrzymce do Szczepanowa z relikwiami św. Stanisława (7 V 1978). Była to uroczystość ogólnopolska, z udziałem Prymasa Tysiąclecia, Kard. S. Wyszyńskiego. Kard. Wojtyła wygłosił wtedy kilka słów na zakończenie uroczystości<sup>52</sup>.

„Staję przed Wami jako Biskup Kościoła Krakowskiego niosąc w sobie dziedzictwo św. Stanisława... Proszę, ażebyście przyjęli jeszcze moje ostatnie słowo. Jest to słowo krótkie, nie moje, ale tych Relikwii... tej Głowy, która nosi na sobie ślady królewskiego miecza. Proszę, ażebyście zamiast słów przyjęli błogosławieństwo tymi Relikwiami. W taki sposób Biskup Kościoła Krakowskiego chce podziękować ziemi, która zrodziła św. Stanisława”. Szczepanów, 7 maja 1978 r.

## TROPIE

W pustelni św. Świerada (17 VII 1966). Arcybiskup Metropolita przyjechał wprost z Wiślicy i wieczorem zatrzymał się w Tropiu. Przy pustelni zebrało się sporo ludzi, a Dostojny Gość powiedział do nich m.in.:

„Św. Świerad był postacią niezwykłą. Jakże dla nas ważna jest świadomość, że prawie od chwili Chrztu św., kiedy się dopiero z mroku prehistorii wyłaniać zaczęła Polska, nasza Ojczyzna... już żyli ludzie, którzy tak głęboko czuli całą prawdę o Bogu i którzy temu Bogu niewidzialnemu, żywemu i w Trójcy św. Jedynemu, zdolni byli poświęcić siebie bez reszty, aż do granic ludzkiej wytrzymałości. Ale... wielka miłość potrafi pchnąć poświęcenie i ofiarę dla drugich...

Na to miejsce nie można tylko przyjść. Na to miejsce trzeba przybyć, przypielgrzymować. I ja też bardzo proszę świętego Patrona tego miejsca, ażeby moje przyjdzie tutaj przyjął jako pielgrzymkę”<sup>53</sup>.

## TYLMANOWA

1. W dniu wspólnoty międzyoazowej (18 VIII 1974). Miało to miejsce w Tylmanowej i w Brzegach (arch. krakowska). Oprócz Kard. Wojtyły byli obecni: Bp T. Błaskiewicz, Bp A. Descur i autor tego artykułu. Miałem możliwość z bliska patrzeć na zaangażowanie się Kard. Wojtyły w sprawy młodzieżowe. Kiedy znaleźliśmy się w Brzegach, Kardynał poprosił mnie o wybierzmowanie grupy górali (było już późno), a sam usiadł na pniaku i prowadził rozmowy z młodzieżą, śpiewał z nią piosenki religijne. Odbywało się to misterium duszpasterskie przy ognisku. Podziwiałem to i nie zapomnę<sup>54</sup>.

2. W międzyoazowym dniu wspólnoty (16 VIII 1972)<sup>55</sup>. Ówczesny proboszcz tylmanowski śp. Ks. Smaga pisze:

<sup>51</sup> KKW, s. 452.

<sup>52</sup> KKW, s. 813; por. *Studia Teol. Tarnowskie*, t. VII, z okazji 900 rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława, s. 4.

<sup>53</sup> *Curr* 1966, s. 112 - 113; por. także: KKW, s. 257.

<sup>54</sup> KKW, s. 595.

<sup>55</sup> KKW, s. 460.

„Znałem osobiście Ks. Kardynała Wojtyłę, podejmowałem go kilkakrotnie na plebani, gdy przyjeżdżał na złoty oaz (np. 8 VIII 1978), kiedy to odprawiając na górze Błyszcz Mszę św. wśród ulewy i błyskawic, nazwał tę górę Taborem... Ks. Kard. K. Wojtyła pisał do prześladowanych rodzin tylmanowskich z powodu przyjmowania młodzieży oazowej do swoich domów w czasie rekolekcji wakacyjnych odręczne listy, podnoszące ich na duchu, a kary administracyjne, które musieli płacić, sam im zwracał”<sup>56</sup>.

## ZAWADA

W 50 rocznicę koronacji (13 IX 1970). Dzień był deszczowy. Kard. Wojtyła z Bpem Ordynariuszem brnęli po błocie, aby w ścisiku dotrzeć do sanktuarium zawadzkiego. W czasie sumy było już pogodnie. Kard. Wojtyła celebrował Mszę św. i głosił homilię. Oto jedna z myśli:

„(Życzymy sobie), żebyśmy mogli patrzeć na Maryję — tak, jak tu dzisiaj patrzemy... jako na miejsce święte, na miejsce pierwszego spotkania Boga. I żebyśmy... patrząc na to pierwsze miejsce mieszkania Boga, miejsce najświętsze, sami stwierdzali, że jesteśmy mieszkaniem Boga”<sup>57</sup>.

## Zakończenie

Z powyższego zestawu można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Przeglądając *Kalendarium życia Karola Wojtyły* aż trudno uwierzyć, że jeden człowiek, w ciągu 58 lat życia (a w tym — 26 lat życia dziecięcego, młodzieńczego i kleryckiego; 12 lat kapłańskiego i 20 lat biskupstwa) potrafił wykonać tyle czynności naukowych, duszpasterskich, turystycznych, towarzyskich, odwiedzić tyle miejscowości, wygłosić tyle przemówień itd.

2. Z archidiecezji Krakowskie często udawał się z posługami arcypasterskimi do innych diecezji, a w tym także do Diecezji Tarnowskiej.

Zdołałem uściślić KKW i wykazać, że Kardynał Wojtyła odwiedził 22 miejscowości naszej Diecezji, a że w niektórych był po kilka razy, można śmiało powiedzieć, że był z posługą biskupią czy prywatnie ok. 55 razy w Diecezji Tarnowskiej. Mówię „około”, gdyż nie wszystko było zapisywane i dokładnie rejestrowane.

3. Właściwie wszystkie obecności Karola Wojtyły miały charakter duszpasterski. Nawet wtedy, gdy jako turysta (profesor, biskup, kardynał) przemierzał góry naszej Diecezji z taką czy inną grupą uczestników. Modlił się z nimi, dyskutował. W większości jednak Kard. Wojtyła przybywał do nas oficjalnie z posługą arcypasterską, czy to u boku Kard. Prymasa S. Wyszyńskiego, czy w roli głównego celebransa. Tych ostatnich było najwięcej.

Nie wliczone zostały do rejestru wizyty Kard. Wojtyły u Bpa Ord. Jerzego Ablewicza.

Gdy chodzi o częstotliwość odwiedzin określonych miejscowości, po Tarnowie był najczęściej w Szczepanowie. Nic dziwnego, bo następca św. Stanisława na stolicy biskupiej w Krakowie, rad odwiedzał miejsce, w którym św. Stanisław się narodził.

Z nazwiskiem Kard. Wojtyły złączyła się koronacja Piety Limanowskiej i rekoronacja M. B. Przeczyckiej. Za te i wszystkie inne posługi arcypasterskie jest mu wdzięczny Bp Ordynariusz, wszyscy kapłani i cały Lud Boży Diecezji Tarnowskiej.

<sup>56</sup> KKW podaje datę inną. Cyt. z *Księgi Pamiątkowej* t. V, s. 17 - 18.

<sup>57</sup> KKW, s. 384.

4. Cały świat podziwia od siedmiu lat podróże pasterskie Ojca św. Jana Pawła II po całym globie ziemskim. Podziwia Jego apostolską gorliwość, tak bardzo podobną — choć w innych wymiarach i warunkach — do podróży św. Pawła.

Jeśliby można szukać źródeł tej pasji do pielgrzymowania, to chyba będę bliski prawdy, gdy powiem, że wszystko to, co robił w Polsce jako biskup, metropolita, kardynał, to było jedną wielką „zaprawą” do tego, co miał czynić jako Papież Jan Paweł II. Zresztą w myśl słów Chrystusa:

„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15).

5. Na placu katedralnym w Tarnowie w zaciszu między zewnętrzną ścianą prezbiterium i nawy prawej, stoi pomnik Jana Pawła II, wykonany przez art. Bronisława Chromego. Wygląda z daleka jak żywy. Pomnik Papieża skierowany jest ku miastu i Diecezji. A ta ma cichą nadzieję, że Papież kiedyś odwiedzi osobiście Tarnów. Byłaby to Jego przynajmniej 56 obecność na terenie Diecezji Tarnowskiej, a przynajmniej 16 obecność w Tarnowie.

Oby tak się stało!

**Bp Piotr Bednarczyk**